O Zosi, co niszczyła drzewa

Była sobie Zosia mała, która chętnie rysowała.

„Oj, to słonko brzydko świeci”- kartkę zgięła i do śmieci.

Druga kartka potargana, bo nie wyszła Zosi mama.

Trzecia kartka zapełniona, lecz jej tylko jedna strona.

I tak kartka za karteczką, wylądują na biureczku,

pomazane, pobeblane, pogniecione, pozginane.

„Czyś Ty Zosiu oszalała? Będziesz drzewa marnowała?

Krzyknął Jaś, Zosi brat starszy,

co na to wszystko z przykrością patrzył.

„Jakie drzewa? Co ty pleciesz? Kartki w sklepie kupię przecież”

Rzekła dumnie Zosia mała- oj jak mało ona wiedziała.

„Kartki z leśnych drzew powstają, co je drwale pościnają.

Im więcej kartek marnujesz, tym więcej drzew do zrobienia nowych potrzebujesz.

A wiesz, że drzewa są do życia potrzebne, nam i zwierzętom niezbędne.”

„Wiem, bo nam Pani w przedszkolu mówiła”- i twarz Zosieńki się nieco skrzywiła.

„Nie wiedziałam o tym, że papier z drzew produkują.

Poprawię się już, naprawdę obiecuję”.

Od tej pory Zosia mała, kartek do rysowania już nie marnowała.

Z jednej i z drugiej strony karteczki, powstawały piękne Zosi rysuneczki.

Z pomysłem i starannością je robiła i żadnej kartki już nie wyrzuciła.

Zawisły rysunki Zosi na ścianie, w koszu już nie ma miejsca na nie!

Rozmowa kierowana w oparciu o treść wiersza:

- W jaki sposób Zosia niszczyła drzewa?
- Dlaczego powinniśmy oszczędzać papier?
- Co nam dają drzewa? Do czego są nam i zwierzętom potrzebne?
- W jaki sposób możemy marnować mniej papieru?

Uświadomienie konieczności oszczędzania papieru.